

Sygn. akt: III APa 16/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. B.**

przeciwko **K. K.** – ***prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) w G. Nowym***

o zadośćuczynienie, rentę uzupełniającą, rentę na zwiększone potrzeby i ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku przy pracy,

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt: VIII P 16/12,

***z apelacji obu stron uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

***Sygn. akt III APa 16/14***

## UZASADNIENIE

W dniu 29 stycznia 2008r. J. B. wystąpił przeciwko pracodawcy – K. K., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) (obecna nazwa (...) Przedsiębiorstwo Budowlane (...)) w G. z powództwem o zasądzenie świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, które rozszerzył 12 października 2012r. i wniósł ostatecznie o zasądzenie:

1. zadośćuczynienia w kwocie 600.000 zł. z ustawowymi odsetkami od kwoty 300.000 zł. od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty i od dalszych 300.000 zł od dnia doręczenia pisma procesowego z 12 października 2012r.,

2. renty z tytuł zwiększonych potrzeb, płatnej z góry do 10-go każdego miesiąca w kwotach:

a/ po 3182 zł. od 1 kwietnia 2007r. do 31 marca 2008r. wraz z odsetkami od:

- kwot po 2884 zł miesięcznie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu w zakresie rat wówczas wymagalnych, a w pozostałym zakresie od 11-go każdego kolejnego miesiąca,

- kwot po 298 zł miesięcznie od dnia doręczenia tego pisma procesowego pozwanemu,

b/ po 3250 zł. od 1 kwietnia 2008r. do 31 grudnia 2008r. wraz z odsetkami od:

- kwot po 2884 zł miesięcznie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu w zakresie rat wówczas wymagalnych, a w pozostałym zakresie od 11-go każdego kolejnego miesiąca,

- kwot po 366 zł miesięcznie od dnia doręczenia tego pisma procesowego pozwanemu,

c/ po 3300 zł. od 1 stycznia 2009r. do 30 czerwca 2009r. wraz z odsetkami od:

- kwot po 2884 zł miesięcznie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu w zakresie rat wówczas wymagalnych, a w pozostałym zakresie od 11-go każdego kolejnego miesiąca,

- kwot po 446 zł miesięcznie od dnia doręczenia tego pisma procesowego pozwanemu,

d/ po 4090 zł. od 1 lipca 2009 roku i na przyszłość wraz z ustawowymi odsetkami od:

- kwot po 2884 zł miesięcznie od 11-go każdego kolejnego miesiąca,

-kwot po 1206 zł miesięcznie od dnia doręczenia tego pisma procesowego pozwanemu w zakresie rat wówczas wymagalnych oraz w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat w przyszłości,

3. renty wyrównawczej po 285,97 zł. miesięcznie od 1 stycznia 2008r. i na przyszłość,

płatną do 10-go kolejnego miesiąca z odsetkami od doręczenia pozwu w zakresie rat wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat w przyszłości,

4. ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące powstać

w przyszłości skutki wypadku,

5. uznanie odpowiedzialności pozwanego w zakresie każdorazowej konieczności kupna

protezy amputowanej kończyny oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 2 lipca 2008r. ,sygn. akt IX U P 1/08, wydał wyrok zaoczny, którym uwzględnił roszczenia powoda, orzekł o kosztach i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W dniu 15 lipca 2008r. pozwany złożył sprzeciw, wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda kosztów postępowania, zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności. Postanowieniem z 18 lipca 2008r. Sąd Okręgowy w Łodzi zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności .W piśmie procesowym z 1 grudnia 2008r. pozwany wnosił o oddalenie powództwa jako przedwczesnego, albowiem powód dochodzi roszczeń o charakterze uzupełniającym wobec roszczeń z ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W jego ocenie brak jest przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zarówno na zasadzie art. 415 k.c., jak i art. 435 k.c.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 czerwca 2014r.,w sprawie VIII P 16/12, Sąd Okręgowy w Łodzi w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda :

1. 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 5 maja 2008r. do dnia zapłaty,

2. rentę miesięczną tytułem zwiększonych potrzeb wywołanych na skutek wypadku przy pracy w kwocie po:

- a) 60,30 zł za okres od 1 lutego 2005r. do 31 maja 2005r.,
- b) 62,10 zł za okres od 1 czerwca 2005r. do 31 grudnia 2005r.,
- c) 144,20 zł za okres od 1 stycznia 2006r. do 31 marca 2007r.,
- d) 159,10 zł za okres od 1 kwietnia 2007r. do 31 marca 2008r.,
- e) 162,50 zł za okres od 1 kwietnia 2008r. do 31 grudnia 2008r.,
- f) 165,00 zł za okres od 1 stycznia 2009r. do 30 czerwca 2009r.,
- g) 204,50 zł za okres od 1 lipca 2009 roku i na przyszłość,

płatną do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od 5 maja 2008r. do dnia zapłaty w zakresie rent wówczas wymagalnych zasądzonych w wyroku punkcie I podpunkcie 2 litera od a) do c) oraz od 19 października 2012r. do dnia zapłaty w zakresie rent wówczas wymagalnych zasądzonych w wyroku punkcie I podpunkcie 2 litera od d) do g), a także w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W punkcie II ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące powstać w przyszłości skutki wypadku przy pracy z 29 stycznia 2005r. , w tym odpowiedzialność w zakresie każdorazowej konieczności kupna przez powoda protezy amputowanej kończyny.

W punkcie III oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie IV nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 850 zł. W punkcie V nie obciążył powoda kosztami postępowania.

### ***Powyższe orzeczenie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:***

Powód J. B., ur. (...), był zatrudniony u pozwanego K. K. od 26 stycznia 2005r. jako robotnik budowlany - pomocnik murarza, początkowo na podstawie umowy o pracę na czas określony do 31 marca 2005r., następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony do 30 czerwca 2005r. i na podstawie umowy o pracę z 30 czerwca 2005r. zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio za wynagrodzeniem 850 zł. miesięcznie. Powód posiadał zaświadczenie lekarskie z 26 stycznia 2005r., ważne do 26 stycznia 2007r., o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia pracy na stanowisku robotnika budowlanego – pracy na wysokości. Powód został przeszkolony w dniach 26-27 stycznia 2005r. w ramach szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp na stanowisku robotnika budowlanego, zarówno w zakresie instruktażu stanowiskowego oraz instruktażu ogólnego przez specjalistę ds. bhp J. W. (1). Ponadto pozwany zapoznał powoda 26 stycznia 2005r. z treścią instrukcji obsługi i bhp umieszczonym przy maszynach i urządzeniach instalowanych na jego stanowisku pracy robotnika budowlanego, co powód własnoręcznie potwierdził pod swoim oświadczeniu z dnia 26 stycznia 2005r. W dniu 13 grudnia 2004r. pracodawca zawarł z (...) S.A. w K. umowę na wykonanie robót murowych na budowie zakładu produkcyjnego (...) przy ul. (...) w K.. Jak ustalił Sąd Okręgowy, 29 stycznia 2005r. powód wykonywał prace budowlane na terenie obiektu firmy (...). Przystąpił do pracy o godz. 7.00 rano. Pozwany nie przebywał tego dnia na budowie, a bezpośredni nadzór na wykonywaniem prac przez powoda i innych robotników sprawował kierownik budowy i brygadzysta. Zadaniem powoda tego dnia było wnoszenie na strop pustaków wapienno – piaskowych przeznaczonych do budowy ściany. Powód stał na stropie i schylając się odbierał pustaki od innego pracownika – Z. M. (1) znajdującego się na rusztowaniu, a następnie układał je w słupki. Jak ustalił Sąd Okręgowy, w miejscu wykonywania przez powoda pracy nie było zadaszania, był to zimowy dzień, padał śnieg i było ślisko na stropie. Zgodnie z poleceniem pracodawcy pracownicy mieli przenosić materiały budowlane po metalowych schodach klatką schodową, znajdującą się wewnątrz budynku. Powód początkowo stosował się do tego polecenia i wchodził na strop klatką schodową, nie korzystając z rusztowania. Jak ustalił Sąd Okręgowy, w pewnym momencie pracownicy postanowili ułatwić sobie pracę w ten sposób, że zaczęli przenosić pustaki rusztowaniem. Ok. godz. 8.15-8.30 podczas wykonywania czynności przenoszenia pustaków powód poczuł zawrót głowy, zachwiał się,

stracił równowagę i przewrócił na ułożone z pustaków słupki, a następnie spadł przez rusztowanie z wysokości około 4 -5 metrów na betonową posadzkę. Na stropie w miejscu, w którym nastąpił upadek powoda, nie było barierek ochronnych. Strop był oznaczony jedynie białą - czerwoną taśmą ostrzegawczą znajdującą się 50 cm od skraju stropu. Na budowie, na której doszło do wypadku, główny wykonawca zatrudnił pracownika odpowiedzialnego za bhp. Sąd Okręgowy przyjął, że powód w dniu zdarzenia często myślał o swoich problemach osobistych związanych z ciężką chorobą córki. Przed wypadkiem powód był zdrowym człowiekiem, nie leczył się na żadne schorzenia układu równowagi, ani neurologicznie, kardiologiczne czy psychiatryczne.

W protokole powypadkowym ustalono następujące przyczyny wypadku: wykonywanie czynności bez usunięcia zagrożenia, nieznanomość zagrożenia, niedyspozycja pracownika – nagle zakołowanie się w głowie, przy czym nie stwierdzono po stronie pracodawcy naruszenia przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad bhp albo innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a po stronie poszkodowanego nie stwierdzono: naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowanego przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, jak również stanu nietrzeźwości albo użycia środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniających się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy. W protokole tym stwierdzono, że jest to wypadek przy pracy, co zostało uzasadnione nagłym zdarzeniem spowodowanym przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz złamania kończyn dolnych i mającą związek z pracą. Ustalono, że był to wypadek indywidualny, ciężki, powodujący czasową niezdolność do pracy. We wnioskach i środkach profilaktycznych wskazano „nieusunięcie dostatecznie zagrożenia, brak przewidywania zagrożenia przed zmianą wykonywania czynności wnoszenia pustaków zabezpieczyć strop w barierki ochronne, omówienie wypadku z pozostałymi pracownikami”.

Po wypadku pracodawca wypłacił powodowi: w 2006 roku za okres od 20 do 24 maja w kwocie 1000 zł., za okres od 10 do 13 czerwca w kwocie 1500 zł, za okres od 12 do 14 lipca w kwocie 1500 zł, za okres od 1 do 5 sierpnia w kwocie 1000 zł, za okres od 12 do 17 sierpnia w kwocie 1000 zł, a w 2007 roku za okres od 22 do 26 listopada w kwocie 1200 zł.

Sąd Okręgowy uznał odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie ryzyka. Ustalił, że przedsiębiorstwo budowlane prowadzone przez pozwanego jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, ponieważ prace wykonywane są przy użyciu: koparki, betoniarki, betonmieszarki, elektronarzędzia, spawarki, przecinarki. W zakładzie są samochody dostawcze i transportowe.

W wyniku zdarzenia z 29 stycznia 2005r. zostało wszczęte postępowanie karne w sprawie niedopełnienia obowiązku bezpieczeństwa i higieny pracy i narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez przedstawicieli firmy (...), w wyniku czego wypadku przy pracy doznał J. B. tj. o czyn z art. 220 § 1 k.k. Postanowieniem z 30 czerwca 2005r. śledztwo w tej sprawie zostało umorzone na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Wskutek upadku powód doznał złamania zmiążdzeniowego wieloodłamowego nasad dalszych kości goleni obustronnie i urazu wielonarządowego, złamania panewki stawu biodrowego prawego, złamania kości łonowej prawej, rozejścia się spojenia łonowego, urazu krocza i uszkodzenia zwieraczy odbytu, złamania kości guzicznej, stłuczenia skóry okolicy uda prawego po stronie przyśrodkowej, bocznej oraz pośladkowej powikłania martwicy skóry, stłuczenia płuca prawego z płynem w prawej jamie opłucnej i niewydolnością oddechową ze wstrząsem pourazowym i sepsą. Po wypadku powód przebywał na Oddziale Intensywnej Terapii w K. od 29 do 31 stycznia 2005r. Następnie był leczony na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej w Szpitalu w K. od 31 stycznia do 1 lutego 2005 r. 2 lutego 2005r. został przewieziony do Oddziału Intensywnej (...) Medycznej (...) Szpitala (...) w Ł., gdzie 12 lutego 2005r. został poddany zabiegowi krwawej repozycji złamania kości piszczelowej prawej przy użyciu (...), a 22 lutego 2005r.- amputacji goleni prawej. Następnie od 18 marca do 7 kwietnia 2005r. leczył się w Klinice (...), gdzie poddano go kolejnym zabiegom operacyjnym. Od dnia 7 kwietnia do 14 września 2005r. przebywał na kolejnych Oddziałach Chirurgicznych oraz Rehabilitacyjnym. W trakcie pobytu na Oddziale Chirurgicznym w Szpitalu w K. u powoda wystąpiły objawy ostrego brzucha. Stwierdzono wtedy u powoda przedziurawienie pęcherza moczowego i wykonano jego zszycie. Po długotrwałym leczeniu przetoki odbytu i odleżyny okolicy krzyżowej został wypisany z zaleceniem dalszego leczenia w Oddziale Ortopedii. 14 września 2005r. powód został przeniesiony na Oddział (...) celem dalszego leczenia i rehabilitacji, wystąpiły u niego objawy zapalenia tkanek miękkich uda prawego. W związku z tym był

konsultowany i zaopatrzony chirurgicznie, a w dniu 28 września 2005r. został wypisany do dalszego leczenia w Oddziale (...), gdzie poszerzono nacięcie ropowicy uda. Po wygojeniu ran i wtórnym zeszcyciu 17 października 2005r. powód zakończył leczenie szpitalne. Później był poddawany rehabilitacji od 2 listopada do 14 grudnia 2005r. W trakcie pobytu w szpitalu zdiagnozowano u powoda mnogą kamicę nerki lewej bez utrudnienia odpływu moczu. Następnie w okresie od 22 lutego do 21 marca 2006r. powód ponownie przebywał na Oddziale (...) Szpitala w K.. Podczas tego pobytu w szpitalu był leczony przeciwwzapalnie z powodu kamicy nerkowej, zmodyfikowano mu wtedy leczenie przeciwwkrzepowe. Kolejna hospitalizacja powoda w Szpitalu w K. miała miejsce od 23 do 29 lipca 2006r. na Oddziale Chorób Wewnętrznych, gdzie rozpoznano zapalenie odmiedniczkowe nerek w przebiegu kamicy nerki lewej. 4 września 2006r. powód został przyjęty do Oddziału (...) Urazowo – Ortopedycznej Szpitala w K. celem protezoplastyki prawego stawu biodrowego, jednakże odstąpiono od leczenia operacyjnego ze względu na duże ryzyko zabiegu, a 11 września 2006r. został przeniesiony do oddziału rehabilitacji. W okresie od 10 do 18 stycznia 2007r. powód przebywał ponownie w szpitalu, gdzie stwierdzono stan po amputacji podudzia prawego, bolesność podbrzusza i obecność objawu Golfami po stronie lewej. Następnie od 25 lipca do 6 sierpnia 2007r. powód przebywał na Oddziale Urologii Szpitala Wojewódzkiego we W. z powodu kamicy nerkowej. Od 8 do 14 sierpnia 2007r. powód był ponownie hospitalizowany w Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala w K., a od 27 grudnia 2007r. do 15 stycznia 2008r. przebywał na Oddziale (...) Urazowo – Ortopedycznej z rozpoznaniem złamania wielkoodłamowego piszczeli lewej w 1/3 dalszej z przemieszczeniem odłamów kostnych. 16 września 2008r. powód przeszedł na Oddziale Urologii Jednego Dania (...) w K. zabieg rozbicia kamieni nerkowych. Kolejne zabiegi urologiczne przeszedł 21 lipca 2008r. i 29 października 2008r. W okresie od 26 marca do 16 kwietnia 2009r. ,od 22 października 2009r. do 4 listopada 2009r. i od 4 do 18 maja 2010r. powód przebywał na oddziale dermatologicznym SPZOZ w K. z rozpoznaniem owrzodzeniem podudzia lewego. 13 kwietnia 2010r. powód został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy w K. z powodu bólu w klatce piersiowej. Od 30 sierpnia 2010r. do 10 września 2010r. był w szpitalu z rozpoznaniem owrzodzenia kostki lewej L 97. Następnie od 17 do 27 stycznia 2011 r. przebywał w szpitalu z rozpoznaniem zakrzepowo – zatorowego zapalenia naczyń. Następnie powód przebywał na oddziale chirurgii (...) Szpitala (...) od 19 do 27 maja 2011r. z powodu ropowicy lewej stopy oraz od 6 lipca 2011r. do 2 sierpnia 2011r. w stanie zapalnym z rozpoczynającą się ropowicą stopy. W okresie od 16 do 18 grudnia 2011r. powód przebywał na Oddziale (...) z rozpoznaniem zapalenia tkanki łącznej w zakresie grzbietu stopy lewej, modzela części podeszwowej stopy lewej, stanem po urazie wielonarządowym i amputacji stopy prawej. Kolejny raz powód przebywał w szpitalu od dnia 30 lipca do 17 sierpnia 2012r. z rozpoznaniem owrzodzenia stopy lewej, zgorzelinowo – miażdżycowym zapaleniem naczyń. W okresie od 22 sierpnia 2013r. do 5 września 2013r. powód przebywał w Oddziale Klinicznym (...) Ogólnej i Transplantacyjnej (...) Szpitala (...) im. N. B. z rozpoznaniem zapalenia tkanki łącznej innych części kończyny, ropowicą stopy lewej, innymi stanami po zabiegach chirurgicznych. Powód został przyjęty na w/w oddział z powodu ropowicy stopy lewej celem leczenia. Do stwierdzonych następstw obrażeń jakich powód doznał w wyniku wypadku przy pracy z dnia 29 stycznia 2005r., po długotrwałym leczeniu szpitalnym , w ocenie Sądu Okręgowego należą: stan po amputacji podudzia prawego, trwałe upośledzenie perfuzji płuca prawego, blizny uda prawego po nacięciu ropnia uda prawego, stan po złamaniu kości podudzia lewego, uszkodzenie nerwu strzałkowego lewego z niedowładem kończyny dolnej lewej, uszkodzenia nerwu piszczelowego lewego, stan po szyciu pęcherza moczowego z uszkodzeniem funkcji nerki lewej, złamanie miednicy w odcinku przednim, stan po złamaniu panewki stawu biodrowego prawego, stan po rozejściu się spojenia łonowego, stan po wyłonieniu sztucznego odbytu oraz przetocze okołodbytowej, zanurzenia równowagi, oczopląs, owrzodzenie troficzne stopy lewej, zakrzepica żył głębokich kończyny dolnej lewej, zespół pozakrzepowy (w badaniu USG Doppler żył kończyn dolnych z dnia 10 kwietnia 2012 roku). Powód zgodnie z zaleceniami lekarzy cały czas od wypadku korzysta z pomocy i opieki osób trzecich i nadal wymaga leczenia farmakologicznego ponosząc związane z tym wydatki. Powód od dnia 26 sierpnia 2005r. otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym, co w dacie złożenia pozwu dawało ok. 713 zł. miesięcznie.

19 października 2005r. J. B. wniósł o jednorazowe odszkodowanie w związku z wypadkiem przy pracy z 29 stycznia 2005r. Decyzją z 25 stycznia 2006r. ZUS odmówił wnioskodawcy prawa do tego świadczenia. Powód zaskarżył w/w decyzję do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, który prawomocnym wyrokiem z 31 marca 2008r. oddalił odwołanie. 30 sierpnia 2005 roku powód wniósł o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzją z 20 września 2005r. ZUS odmówił wnioskodawcy prawa do tego świadczenia. Sąd Okręgowy w

Łodzi prawomocnym wyrokiem z 22 września 2010r. oddalił odwołanie J. B. od w/w decyzji. Powód nie złożył apelacji od przedmiotowego orzeczenia Sądu Okręgowego, które stało się prawomocne z dniem 12 listopada 2010r .

Państwowa Inspekcja Pracy w protokole kontroli, jako przyczyny wypadku, wskazała: niewłaściwe samowolne zachowanie się pracownika polegające na zmianie wskazanej metody transportu materiałów budowlanych na strop na wysokość 4 m z transportu schodami na transport rusztowaniem metalowym, niedostateczną koncentrację uwagi, chwilową niedyspozycję – zamyślenie się, a także niewłaściwe zabezpieczenie stanowiska odbioru materiałów budowlanych na wysokości – brak trwałej bariery ochronnej (w chwili wypadku krawędź stropu/ stanowiska pracy na wysokości) zabezpieczona była jedynie białą – czerwoną taśmą. W ocenie PIP wypadek, któremu uległ J. B., spełnia wszystkie znamiona wypadku przy pracy (nagłość, przyczyna zewnętrzna, związek z pracą, powstanie urazu).

Zgodnie z informacją na dzień 30 czerwca 2008r. obroty w firmie pozwanego wnosily 1.764.948 zł., środki trwałe 219.720 zł., należności krótkoterminowe 603.648 zł., należności długoterminowe 299.855 zł., a zobowiązania 86.625 zł.

W toku postępowania sądowego J. B. został przebadany przez biegłych: neurologa, z zakresu ortopedii i rehabilitacji, otolaryngologii, urologii , biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii naczyniowej i torakochirurgii, z zakresu pulmonologii, z zakresu chirurgii plastycznej oraz nefrologa i psychiatrę . Neurolog rozpoznał u powoda stan po urazie zmiążdżeniowym obu podudzi z amputacją prawego i z objawami uszkodzenia lewego nerwu strzałkowego i stwierdził 20% uszczerbku na zdrowiu. Biegły z zakresu ortopedii i rehabilitacji rozpoznał m.in. : stan po amputacji podudzia prawego w 1/3 bliżej w przebiegu zmiążdżeniowego, otwartego złamania wieloodłamowego dalszych nasad powikłanego martwicą, przebyte zmiążdżeniowe, wieloodłamowe złamanie dalszych nasad kości podudzia lewego leczone zachowawczo, przebyte złamanie wieloodłamowe kości piszczelowej lewej w 1/3 dalszej leczone operacyjnie, zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe stawu biodrowego prawego w przebiegu złamania panewki, przebyta ropowica uda prawego leczona operacyjnie, przebyte stłuczenie skóry krzyża, poślodka, uda prawych i podudzia lewego powikłane martwicą i owrzodzeniami , przewlekłe obustronne zapalenie okołobarkowe z ograniczeniem ruchomości. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda był przez pierwszy rok od urazu znaczny, w następnych latach i trwa nadal – miernego stopnia. Stopień uszczerbku na zdrowiu biegły ortopeda i rehabilitant ocenił ogółem 150%. Wypadek spowodował znaczące utrudnienia w życiu codziennym powoda wynikające z braku samodzielności i samoobsługi, a przede wszystkim całkowitej niemożności zarobkowania. Powód nie porusza się samodzielnie, jest uzależniony od wózka, nie przemieszcza się samodzielnie z łóżka na wózek i odwrotnie, nie wykona pełnej toalety, pielęgnacji skóry, opatrunków, nie zakupi żywności ani leków. Od chwili urazu istniała i nadal istnieje konieczność stosowania antybiotykoterapii (Gentamycyna, D., L. i wiele innych), leków przeciwbólowych (P., P., T.), niesterydowych leków przeciwzapalnych (nlpz) jak K., M., D. i inne, leków przeciwkrzepliwych (VesselDue), naczyniowych (O., P., D.), maści, zasyпки gojących owrzodzenia, odleżyny (S., I., PediPur i inne), środków dezynfekcyjnych (spirytus, woda utleniona, R. i inne), materiałów opatrunkowych (gaza, jałowe gaziki, bandaże, plastry i inne). Dolegliwości bólowe, powikłania ropne i naczyniowe wymagają i będą wymagały codziennego stosowania ww. i analogicznych środków przez wiele lat. Średni koszt miesięczny leków wynosi minimum 200 zł .

Biegły z zakresu otolaryngologii rozpoznał: głuchotę ucha prawego, przewlekły stan zapalny tego ucha, przytępienie słuchu po stronie lewej, uszkodzenie centralnej i obwodowej części układu równowagi i potwierdzone badaniem aparaturowym, szumy uszne. Trwały ubytek na zdrowiu z powodu uszkodzenia słuchu biegły otolaryngolog określił na 40%.

Biegły urolog rozpoznał złamanie nasad dalszych goleni, złamaniem panewki stawu biodrowego prawego, złamanie gałęzi kości łonowej, urazu krocza. Biegły nefrolog rozpoznał kamice nerkową lewostronną leczoną litotrypsją pozaustrojową ( (...)) i litotrypsją przezskórną ( (...)), stan po ostrym odmiedniczkowym zapaleniu nerki, stan po przedziurawieniu pęcherza moczowego (przyczyna niejasna) i jego zeszczeniu, nadciśnienie tętnicze, stan po przełamaniu nadciśnieniowym. Z nefrologicznego punktu widzenia powód nie doznał bezpośrednich obrażeń układu moczowego w wyniku wypadku. Biegły nefrolog dopatruje się odległych następstw wypadku , takim następstwem jest kamica

nerki lewej. Z nefrologicznego punktu widzenia powód nie musi korzystać z rehabilitacji, ale musi korzystać z pomocy osób trzecich podczas czynności fizjologicznych poprzez podawanie pojemnika na mocz, a następnie jego opróżnienie ewentualnie podczas przemieszczania się do toalety, łazienki. Z nefrologicznego punktu widzenia ww. odległe następstwa wypadku nie doprowadziły u powoda do wystąpienia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły z zakresu chirurgii plastycznej stwierdził u powoda: blizny pourazowe głowy, blizny pooperacyjne brzucha, blizny po odleżynach w okolicy krzyżowej, blizny pourazowe i zmiany troficzne podudzia lewego, amputacja podudzia prawego i blizny pourazowe i pooperacyjne uda prawego u powoda pozostają w ścisłym związku przyczynowo – skutkowym z urazami, których doznał w wypadku przy pracy. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda był bardzo znacznego stopnia, szczególnie nasilone były one w okresie pierwszych 12 miesięcy po wypadku i w mniejszym nieco stopniu utrzymują się one nadal: związane są z utrzymującym się stanem zapalnym kikuta pomaputacyjnego i z owrzodzeniem troficznym stopy oraz z bolesnością blizny prawego uda w okolicy pachwinowej .

Biegły pulmonolog rozpoznał stan po urazie wielonarządowym przebyłym w dniu 29 stycznia 2005 roku ze stłuczeniem płuca prawego i płynem w prawej jamie opłucnej. Powód doznał wielonarządowego urazu ciała w tym w zakresie specjalizacji z zakresu pulmonologa tzn. w/w stłuczenia płuca prawego z płynem w prawej jamie opłucnowej.

Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii naczyniowej i torakochirurgii rozpoznał u powoda: stan po urazie wielonarządowym, złamaniu wieloodłamowym kości obu podudzi, złamaniu kości miednicy, wstrząsie pourazowym i posocznicy w 2005 roku, ropowicę prawego uda leczoną operacyjnie, amputację prawego podudzia w 1/3 bliższej (w 2005 roku), przebyte złamanie zmiążdżeniowe dalszych nasad kości lewego podudzia, przebyte złamanie lewej kości piszczelowej w 1/3 dalszej leczone operacyjnie, przebyte w 2005 roku stłuczenie tkanek miękkich okolic krzyżowej, pośladka i uda prawego, lewego podudzia powikłane martwicą i owrzodzeniami – leczone zachowawczo i operacyjnie, uszkodzenie lewego nerwu strzałkowego (K 407, T II akt), miażdżycę zrostową tętnic kończyn dolnych z objawami przewlekłego niedokrwienia jedynej lewej kończyny dolnej w stopniu zaawansowanym II B w czterostopniowej skali wg Fontaine'a, żylną chorobę zakrzepowo-zatorową pod postacią dystalnej zakrzepicy żylny lewej kończyny dolnej, ropowicę lewej stopy leczoną kilkakrotnie operacyjnie (w latach 2011-2013). Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii naczyniowej i torakochirurgii stwierdził, że etiologia występującego u powoda owrzodzenia lewej stopy jest złożona i wieloprzyczynowa. Zdaniem biegłego chirurga leczenie powoda było prawidłowe i nie wchodził w grę błąd w sztuce lekarskiej, a uszczerbek na zdrowiu powoda ma charakter długotrwały i wynosi 5%.

Biegły psychiatra rozpoznał u J. B. zaburzenia adaptacyjne, powodujące uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%.

Sąd Okręgowy zaliczył w poczet materiału dowodowego odczytane zeznania powoda, złożone w sprawie IX U 1428/09 i X U 110/06, mając na uwadze to, że aktualny stan zdrowia powoda uniemożliwia mu aktywny udział przed Sądem na rozprawie w niniejszym postępowaniu, a ewentualne przesłuchanie byłoby możliwe jedynie w domu powoda, tak samo jak to miało miejsce w sprawie IX U 1428/09 . Sąd zaznaczył, że powód zastępowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem jego prawa były przez cały czas należycie reprezentowane w niniejszym postępowaniu. Dodatkowo wskazał, że zeznania powoda w obu w/w sprawach zostały poddane ocenie sądowej już w tamtych postępowaniach, a cały zgromadzony materiał dowodowy pozwala na wydanie rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami w niniejszym postępowaniu. Oceniając wartość dowodową zeznań powoda, jakie zostały złożone w sprawach IX U 1428/09 i X U 110/06, Sąd Okręgowy oparł się na ich treści w takim zakresie, w jakim nie są sprzeczne wzajemnie ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, mając w szczególności na uwadze treść z prawomocnych orzeczeń, jakie zapadły w załączonych sprawach IX U 1428/09 i X U 110/06.

Oceniając zeznania złożone przez pozwanego, Sąd Okręgowy oparł się na nich w takim zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w innym materiale dowodowym, który w ocenie Sądu zasługiwał na wiarę. Złożone do akt dokumenty pozwalają uznać zeznania pozwanego za wiarygodne w zakresie , w jakim twierdził, że powód nie dochował należytej ostrożności w dniu wypadku, gdyż nie zachował się zgodnie z poleceniem co do sposobu wykonywania przez niego pracy, tzn. zmienił tok komunikacyjny, jakim miał dostarczyć cegły i zamiast klatką schodową dostarczał cegły razem

z innym pracownikiem rusztowaniem. Sąd Okręgowy dał wiarę pozwanemu, że nadzór bezpośredni nad sposobem wykonywania pracy przez powoda miał tego dnia sprawować brygadzysta i kierownik budowy a także, że prawa strona stropu była zabezpieczona taśmą białą – czerwoną. Sąd Okręgowy odmówił natomiast wiary tym zeznaniom pozwanego, w których twierdził, że miejsce pracy powoda na wysokości było zabezpieczone drewnianymi barierkami, bo stoi to w rażącej opozycji nie tylko wobec konsekwentnej w tym zakresie wersji podanej przez powoda, ale również do protokołu kontroli PIP, w którym starszy inspektor pracy wprost wskazał na brak takich barierek pomimo tego, że praca była wykonywana na wysokości. Jednocześnie Sąd Okręgowy zważył, że wobec złożonych dokumentów zasługują na wiarę zeznania pozwanego, iż udzielił powodowi wsparcia finansowego, choć jedynie uznał ich prawdziwość w takim zakresie, na jaki pozwala na to treść zaprezentowanych przez pozwanego raportów kasowych.

Jako w pełni wartościowy dowód, Sąd Okręgowy ocenił opinie sporządzone przez biegłych sądowych lekarzy. Sąd Okręgowy podzielił wnioski końcowe wynikające z opinii biegłych sądowych lekarzy uznając, iż są one pełne, jasne, wzajemnie ze sobą korelują i nie prowadzą do sprzecznych wniosków, a ponadto znajdują potwierdzenie w załączonej do akt sprawy bogatej dokumentacji medycznej powoda.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bhp oceniając, że wniosek taki w świetle prawomocnych wyroków Sądów w sprawach IX U 1428/09 i X U 110/06, wszczętych na skutek odwołań J. B. od decyzji ZUS w przedmiocie odmowy przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania i odmowy przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 29 stycznia 2005r., był niezasadny i zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania w niniejszej sprawie. Sąd wskazał, że okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia z 29 stycznia 2005r. zostały ustalone i ocenione na podstawie całego zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, który pozwolił Sądowi na poczynienie stanowczych ustaleń w tej kwestii.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiedzialność pozwanego opiera się na zasadzie ryzyka z art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., bowiem uwzględniając charakter i specyfikę pracy w przedsiębiorstwie pozwanego, które zajmuje się wykonywaniem prac budowlanych, jest to niewątpliwie zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Przedsiębiorstwo pozwanego jest typowym przedsiębiorstwem budowlanym, a jego funkcjonowanie opiera się na funkcjonowaniu maszyn i urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, o czym zresztą zeznał wprost sam pozwany podając, iż w jego przedsiębiorstwie budowlanym wykorzystywane są takie maszyny jak koparki, betoniarki, betonomieszarki, elektronarzędzia, spawarki, przecinarki, samochody dostawcze i transportowe. Odpowiedzialność oparta na art. 435 k.c. nie wymaga wykazania bezprawności działania sprawcy szkody. Zwolnienie prowadzącego zakład od odpowiedzialności na zasadzie ryzyka może nastąpić tylko w przypadku: działania siły wyższej, co w sytuacji powoda nie nastąpiło, powstania szkody z wyłącznej winy poszkodowanego. Taka sytuacja w ocenie Sądu Okręgowego także nie wystąpiła, gdyż powodowi nie można przypisać wyłącznego zawinonego działania lub zaniechania. Mimo, że pracownicy - w tym powód - otrzymali polecenie, w jaki sposób mają wykonywać pracę przy transporcie cegieł, to jednocześnie z zeznań pozwanego wynika, iż za to by faktycznie powód prawidłowo (tzn. bez narażenia na utratę zdrowia lub życia) wykonywał pracę był odpowiedzialny brygadzysta i kierownik budowy. Osoby te jednak nie zareagowały na to, że powód zmienił sposób wykonywania pracy. Tym samym nie była w ocenie Sądu sprawowana przez pracodawcę należyta kontrola nad przestrzeganiem zasad bhp w pracy na budowie feralnego dnia. Sąd podkreślił, że pracodawca był obowiązany reagować na potrzeby w zakresie zapewnienia bhp oraz dostosowywać środki podejmowane w celu zapewnienia ochrony zdrowia i życia pracowników na bieżąco. Na pracodawcy na podstawie art. 207 § 1 i 2 k.p., art. 237<sup>4</sup> § 2 k.p. ciążył obowiązek bieżącej kontroli, czy powód prawidłowo wykonuje swoją pracę i czy faktycznie stosuje się do wydanych poleceń. W uznaniu Sądu Okręgowo niedopuszczalne było tolerowanie przez pracodawcę wykonywania pracy przez pozwanego w sposób, jaki zagrażał jego zdrowiu i życiu. Sąd Okręgowy powołał wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 1961 r., II CR 826/61, iż tolerowanie przez dozór niewłaściwych, zagrażających bezpieczeństwu metod pracy uzasadnia uznanie winy zakładu pracy, jeżeli wskutek stosowania tych metod nastąpi wypadek. Sąd zauważył, że praca powoda odbywała się na wysokości, a jak



wynika z protokołu kontroli PIP, pracodawca nie zainstalował barier ochronnych na stropie, na którym pracował powód a jedynie zawiesił taśmę białą-czerwoną. Praca na wysokości należy do prac szczególnie niebezpiecznych, o zwiększonym zagrożeniu. Zgodnie zaś z treścią § 106 ust. 1 i § 45 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, stanowiący, że na powierzchniach wzniesionych powyżej 1 m nad poziomem ziemi (podłogi) na których w związku z wykonywaną pracą mogą przebywać pracownicy, powinny być zainstalowane balustrady składające się z poręczy ochronnych umieszczonych na wysokości co najmniej 1,1 m i krawężników o wysokości co najmniej 0,15 m. W ocenie Sądu istota uchybienia pracodawcy, oprócz nie zamontowania barier ochronnych w miejscu wykonywania pracy przez powoda, sprowadza się do braku właściwej organizacji pracy tzn. takiej, która obliuguje zatrudniającego do zapewnienia bezpośredniego nadzoru nad tymi pracami poprzez wyznaczenie odpowiednich osób, które na bieżąco powinny kontrolować sposób wykonywania pracy przez powoda (§ 81 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bhp). Brak bieżącej kontroli nad sposobem wykonywania przez powoda pracy i jego stosowaniem się do wydanych poleceń, a także brak reakcji osób bezpośrednio odpowiedzialnych na to by nie dopuścić do dalszego wykonywania przez powoda pracy w sposób zagrażający życiu i zdrowiu pracownika, a tym samym tolerowanie tego, że powód razem z drugim pracownikiem narażali się na niebezpieczeństwo, zwłaszcza przy braku odpowiedniego zabezpieczenia miejsca pracy powoda na wysokości w postaci barierek wyłącza zdaniem Sądu Okręgowego możliwość przypisania wyłącznej winy J. B.. Sąd Okręgowy uznał, że nie miała również miejsca trzecia sytuacja egzoneracyjna, jaką jest wyrządzenie szkody przez osobę trzecią.

Sąd Okręgowy wskazał, że związek przyczynowy pomiędzy ruchem a szkodą występuje wtedy, gdy uszczerbek nastąpił w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa. - przedmiotowej sprawie w trakcie wykonywania przez powoda czynności związanych z pracami murarskimi (układanie pustaków na wysokości) na terenie działalności przedsiębiorstwa pozwanego. obrażenia, jakich doznał powód, powodujące uszczerbek na jego zdrowiu, stanowią rezultat, który pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa budowlanego, którego właścicielem jest pozwany i wobec braku okoliczności egzoneracyjnych strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia na zasadzie ryzyka.

Sąd Okręgowy zważył, że na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał bardzo wielu niezwykle poważnych obrażeń ciała, których następstwa są w części nieodwracalne.

Zdaniem Sądu do wypadku przy pracy przyczyniło się zarówno naruszenia zasad bezpieczeństwa i higieny pracy obciążające pracodawcę, jak i naruszenie zasad bezpiecznej pracy obciążające pracownika. Do przyczyn wypadku Sąd zaliczył brak nadzoru służbowego nad sposobem wykonywania pracy przez powoda, stosowanie niedozwolonego transportu cegieł przez powoda, niedostateczną koncentrację uwagi poszkodowanego na wykonywanej czynności, niewłaściwe zabezpieczenie miejsca wykonywania pracy przez powoda na wysokości z uwagi na brak zamontowania barier ochronnych. Powód, jako osoba dorosła, powinien kierować się wiedzą i doświadczeniem życiowym, które nakazuje zachowanie szczególnej koncentracji i ostrożności w sytuacji niepewnych warunków bezpieczeństwa pracy, stosować się do wydanych przez pracodawcę poleceń, w jaki sposób powinien wykonać powierzone mu zadanie. Ponadto niebagatelne w uznaniu Sądu przy ocenie przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia wypadku jest i to, że powód posiadał doświadczenie w pracy jako pracownik budowlany, odbył szkolenie wstępne bhp oraz szkolenie stanowiskowe bhp na powierzonym mu stanowisku. Nadto otrzymał wyraźne polecenie od pracodawcy, jak ma prawidłowo wykonywać pracę, do którego się nie zastosował.

Sąd Okręgowy uznał, że w świetle opinii biegłych lekarzy sądowych i złożonej dokumentacji medycznej leczenia uszczerbek na zdrowiu powoda łącznie wynosi więcej niż 270 %. Mając zaś na uwadze, że doznane obrażenia były przyczyną dużych cierpień psychicznych i fizycznych J. B., leczenie (nierzadko skomplikowane i bolesne) wciąż nie jest zakończone (w tym operacyjne – jak dotąd powód przeszedł od dnia wypadku kilkadziesiąt zabiegów), a niektóre schorzenia być może pojawią się jako konsekwencja obecnie stwierdzonych, przy czym niektóre nawet z tych zdiagnozowanych obecnie nie poddają się leczeniu, wymaga on pomocy osób trzecich z powodu niepełnosprawności

i ogólnego stanu zdrowia i będzie zmagał się z bardzo poważnymi konsekwencjami aż do końca życia, Sąd Okręgowy żadaną kwotę 600.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę uznał co do zasady za adekwatną.

Jednocześnie Sąd uznał, że w świetle całokształtu okoliczności sprawy powodowi można przypisać 95 % przyczynienia się do powstania przedmiotowego wypadku przy pracy z dnia 29 stycznia 2005 roku. Stwierdzając powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że na uwadze miał to, że w dwóch prawomocnie zakończonych sprawach wszczętych z odwołań powoda od decyzji ZUS, którymi odmówiono mu prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z przedmiotowym wypadkiem przy pracy, jak również prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z tym wypadkiem, w których zbadano już zachowanie powoda w dniu 29 stycznia 2005 roku podczas wykonywania pracy na rzecz pozwanego.

W konsekwencji, przy uwzględnieniu że przyczynienie się powoda wyniosło 95 %, Sąd Okręgowy za zasadne uznał żądanie zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł. Jako bezzasadne natomiast Sąd ocenił roszczenie dotyczące zadośćuczynienia w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego pracodawcy na rzecz powoda kwotę 30.000zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem na podstawie art. 481 § 1 k.c., mając na uwadze, że wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Rozpoznając roszczenie powoda o przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy zauważył, że zasadność takiego roszczenia nie jest uzależniona od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Zwiększenie potrzeb powoda, co do których w ocenie Sądu I instancji nie ma żadnych wątpliwości, stanowi szkodę wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie, do których należą konieczność stałego leczenia, w tym także nie podjętego jeszcze psychologicznego i psychiatrycznego, zakupu protez słuchowych i ortopedycznych, specjalnych środków higienicznych i opatrunkowych, wydatki na leki, wydatki związane z dalszymi ewentualnymi zabiegami operacyjnymi, czy też zabiegami rehabilitacyjnymi, które pozwolą powodowi zachować chociaż dotychczasową sprawność. Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy pozwala w sposób stanowczy ustalić, że powód aktualnie musi korzystać z pomocy osób trzecich w wymiarze 10 godzin dziennie (przy czym 2 godziny są niezbędne na samą pielęgnację blizn i związaną z tym zmianą opatrunków). Oceniając powództwo o przyznanie renty na zwiększone potrzeby powoda na kwoty o jakich mowa w pozwie oraz na dalszy okres o jakim mowa w piśmie procesowym z dnia 12 października 2012 r. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę koszt należytej powodowi opieki osób trzecich w zakresie w jakim była w okresie poprzedzającym wniesienie powództwa i aktualnie jest niezbędna w zaspokajaniu podstawowych życiowych potrzeb powoda. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega żadnej wątpliwości, że w początkowym okresie powód wymagał znacznie większej pomocy niż obecnie. Sąd wskazał, że strona powodowa przedstawiła w sposób wyczerpujący oparty na treści opinii biegłych i obowiązujących stawkach opieki wyliczenia rat renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, a strona pozwana nie kwestionowała samego wyliczenia, które Sąd uznał za rzetelne. Sąd Okręgowy zastosował co do roszczenia rentowego zasadę, że za skutki zdarzenia z 29 stycznia 2005r. pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie w 5 % i w taki też sposób zasądził żadaną rentę na zwiększone potrzeby w rozbiciu miesięcznym zgodnie z żądaniem wyrażonym w pozwie i piśmie procesowym strony powodowej z dnia 12 października 2012 r. W szczególności Sąd Okręgowy zważył, że powód udowodnił, że wartość koniecznej pomocy i opieki przy przyjęciu stawek dla opiekunek świadczących usługi opiekuńcze wynosiła: w okresie do 1 lutego 2005 roku do 31 maja 2005 roku – wynosiła po 1206 zł miesięcznie, tj. 30 dni x 6 godz. x 6,70 zł/godz., w okresie od 1 czerwca 2005 roku do 31 grudnia 2005 roku – 1242 zł miesięcznie, tj. 30 dni x 12 godz. x 6,90 zł/godz., w okresie od 1 stycznia 2006 roku (tj. od czasu kiedy powód zaczął częściej przebywać w domu niż w szpitalach) do dnia 1 kwietnia 2007 roku - 2484 zł miesięcznie, tj. 30 dni x 12 godz. x 6,90 zł/godz., a koszt miesięcznego leczenia to ok. 400 zł miesięcznie. Natomiast w dalszym okresie o jaki rozszerzono powództwo zgodnie z opiniami biegłych, które zostały sporządzone w toku niniejszego postępowania, koszt związany z leczeniem powoda po wypadku wynosi w sumie 480 zł miesięcznie a nadto zgodnie z opiniami biegłych z zakresu ortopedii i rehabilitacji powód wymaga opieki osób trzecich średnio przez 8 godz. dziennie, przy czym podkreślił, iż zgodnie z opinią biegłego chirurga plastycznego konieczna opieka związana

wyłącznie ze zmianą opatrunków powoduje, że J. B. wymaga pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie na ten cel, co daje w sumie 10 godzin opieki dziennie. Stawka za godzinę opieki w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 roku do dnia 31 marca 2008 roku tj. w 22 dni powszechnie wynosiła 7,11 zł/godz., a przez 8 sobót i niedziel wynosiła 14,22 zł/godz., w okresie od dnia 1 kwietnia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku, tj. w 22 dni powszechnie wynosiła 7,29 zł/godz., a przez 8 sobót i niedziel wynosiła 14,58 zł/godz., w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 30 czerwca 2009 r., tj. w 22 dni powszechnie wynosiła 7,50 zł/godz., a przez 8 sobót i niedziel wynosiła 15 zł/godz., w okresie od dnia 1 lipca 2009 roku, tj. w 22 dni powszechnie wynosiła 9,50 zł/godz., a przez 8 sobót i niedziel wynosiła 19 zł/godz. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że powód rozszerzone powództwo w zakresie renty na zwiększone potrzeby poczynszy do dnia 1 kwietnia 2007 roku także udowodnił do następujących kwot: po 3.182,00 zł miesięcznie w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 roku do dnia 31 marca 2008 roku, po 3.250,00 zł miesięcznie w okresie od dnia 1 kwietnia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku, po 3.300 zł miesięcznie w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku, po 4.090 zł miesięcznie w okresie od dnia 1 lipca 2009 roku i na przyszłość. W rezultacie Sąd Okręgowy zasądził żądane raty renty na zwiększone potrzeby powoda, tak jak zostało to obliczone przez stronę powodową, z tą różnicą, że przyjął, iż pozwany jest zobowiązany do ich zapłaty jedynie w takim zakresie w jakim jest odpowiedzialny za to, że doszło do zdarzenia z dnia 29 stycznia 2005 roku, czyli w 5% (innymi słowy każda z miesięcznych rat renty na zwiększone potrzeby została zasądzona w wysokości 5 % żądanych przez powoda kwot). W pozostałym zakresie roszczenie o rentę na zwiększone potrzeby powoda Sąd oddalił.

Zasądzając na rzecz powoda odsetki ustawowe od miesięcznych rat renty na zwiększone potrzeby powoda w sposób wskazany w wyroku, Sąd Okręgowy oparł się treści art. 481 §1 k.c. w związku z art. 300 k.p., tzn. zgodnie z żądaniem powoda albowiem odsetki ustawowe należą się od dnia otrzymania przez dłużnika wezwania o zapłatę, co w przedmiotowej sprawie nastąpiło dopiero przez doręczenie pozwu i pisma procesowego z 12 października 2012 r.

W zakresie ustalenia odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia na przyszłość Sąd Okręgowy miał na uwadze bardzo poważny medyczny opis skutków wypadku. Z dokumentacji lekarskiej wynika, iż powód nadal odczuwa dolegliwości związane z wypadkiem, wymaga specjalistycznego leczenia zarówno ambulatoryjnego, operacyjnego, jak i farmakologicznego, które nie przynosi oczekiwanych rezultatów wobec występującej ropowicy stopy lewej (jedyna kończyna powoda). W oparciu o opinie biegłych Sąd Okręgowy uznał, że w świetle wiedzy medycznej schorzenia powoda mogą mieć charakter rozwojowy i możliwe jest, że w przyszłości spowodują one dodatkowe szkody, z czym mogą się wiązać ewentualne nowe roszczenia. W konsekwencji, na podstawie art. 189 k.p.c., Sąd Okręgowy ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za ewentualne skutki wypadku przy pracy z dnia 29 stycznia 2005 roku.

Roszczenie o rentę wyrównawczą Sąd Okręgowy oddalił w całości, mając na uwadze, że - jak wynika z treści pozwu - miała to być renta o charakterze roszczenia uzupełniającego w stosunku do świadczeń z ubezpieczenia społecznego przyznanych z tytułu wypadku przy pracy z dnia 29 stycznia 2005 r., na jakie liczył powód w momencie składania pozwu i na co się powoływał wprost w jego uzasadnieniu. Powołując się utrwalony pogląd Sądu Najwyższego Sąd wskazał, że dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415, art. 444 i art. 445 k.c.). Kwestia prawa do jednorazowego odszkodowania i renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z tym wypadkiem zostały prawomocnie przesądzone i powodowi nie przysługują takie świadczenia. Wobec powyższego w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy, jako niezasadne ocenił roszczenie o zasądzenie renty o charakterze uzupełniającym wobec świadczeń zusowskich w związku z wypadkiem przy pracy i orzekł o ich oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Okręgowy orzekł podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. nadając tenże rygor wyrokowi w punkcie pierwszym do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia, to jest kwoty 850 zł brutto.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód w części oddalającej powództwo, tj. co do punktu III, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego polegającej na:

- przyjęciu, że powód przyczynił się do wypadku poprzez zmianę sposobu transportowania cegieł, w sytuacji gdy nie zostało wykazane, iż sposób transportowania cegieł przez pozwanego był nieodpowiedni sam w sobie, ponadto nikt nie informował powoda, iż wybrany przez niego sposób transportu cegieł jest nieodpowiedni, czy też zagrażający zdrowiu lub życiu,

- przyjęciu, że powód przyczynił się do wypadku poprzez niezachowanie należytej koncentracji, w sytuacji gdy nie zostało to udowodnione, a przede wszystkim nie wykazano jaki wpływ miałby ten fakt na zaistnienie wypadku,

2) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 362 k.c. polegające na przyjęciu, że:

- powód przyczynił się w sposób znaczny do spowodowania szkody i przyjęcie 95 % przyczynienia się do następstw wypadku, bez rozważenia dotyczących powoda i mających zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu, mających wpływ na ocenę stopnia przyczynienia okoliczności, których prawidłowe uwzględnienie wskazuje, iż powód swoim zachowaniem nie przyczynił się do powstania szkody,

- mechanicznym obniżeniu zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia, odszkodowania i renty na zwiększone potrzeby o 95 % wbrew wynikającemu z utrwalonej wykładni przepisu, zobowiązującej Sąd do rozważenia, czy ustalenie przyczynienia uzasadnia miarkowanie zasądzanych roszczeń, a jeśli tak to w jakiej wysokości, biorąc pod uwagę wszystkie ustalone okoliczności jednostkowej sprawy, będącej przedmiotem wyrokowania, co skutkowało nieodpowiednim zmniejszeniem obowiązku naprawienia szkody przez pozwanego.

Wskazując na powyższe powód, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonych kwot zgodnie z pozwem,

zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska skarżący podkreślił, że pozwany nie zakwestionował skutecznie protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy z 9 maja 2005 r., a z jego treści wynikają istotne zaniedbania pracodawcy. Fakt przyczynienia się powoda do szkody poprzez brak koncentracji nie został ustalony w toku postępowania, a Sąd Okręgowy nie wykazał, jaki miałoby to wpływ na przyczynienie powoda do wypadku. Gdyby pozwany zamontował bariery ochronne na dachu, na który powód wnosił cegły, do wypadku by nie doszło, ponieważ powód mógłby się złapać, czy też oprzeć się o bariery w momencie utraty równowagi. W sprawie nie zostało wykazane, że sposób transportowania cegieł przez pozwanego był nieodpowiedni sam w sobie, ponadto nikt nie informował powoda, iż wybrany przez niego sposób transportu cegieł jest nieodpowiedni, czy też zagrażający zdrowiu lub życiu. Skarżący podniósł, że powód i inni pracownicy wybrali alternatywną metodę transportu cegieł na strop. Nikt nie zwrócił im uwagi, iż działają w sposób niedozwolony, nadto sami pracownicy pozwanego nie widzieli w swoim postępowaniu żadnych nieprawidłowości. Dalej skarżący podniósł, że powód wykonywał pracę zleconą mu przez pracodawcę i zmiana sposobu wykonywanej pracy nie miała wpływu na fakt, iż pracodawca nie zamontował barier ochronnych na dachu przy tzw. pracach na wysokościach.

Skarżący zarzucił nadto, że Sąd I instancji w sposób mechaniczny zastosował ustalone przez siebie przyczynienie powoda do szkody na miarkowanie odszkodowania. Tymczasem poglądy judykatury nakazują ustalenie w pierwszej kolejności stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a następnie dokonanie oceny, w jakim stopniu zadośćuczynienie bądź odszkodowanie winno być zmniejszone. Sąd Okręgowy postąpił wbrew tym poglądom nie stosując miarkowania i nie wskazując, jakie przesłanki legły u podstaw zmniejszenia ustalonego, należnego zadośćuczynienia i renty na zwiększone potrzeby. Ostatecznie skarżący wskazał, że ustalonej przez Sąd Okręgowy kwoty należnego zadośćuczynienia i renty na zwiększone potrzeby nie kwestionuje, natomiast prezentuje pogląd, iż zasądzone na rzecz powoda świadczenia nie powinny być w ogóle obniżane.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktu I, II i V. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 435 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedsiębiorstwo prowadzone przez pozwanego z racji profilu działalności jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, w sytuacji gdy w realiach niniejszej sprawy siły przyrody nie były siłą napędową prowadzonego przez pozwanego przedsiębiorstwa, które zgodnie z umową podwykonawcą miał wykonać roboty murarskie, a stosowane na budowie betoniarki i urządzenia miały jedynie na celu wspomaganie prac ludzi tam zatrudnionych,

- art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia, co prowadziło do umorzenia wierzytelności powoda do kwoty 100.000 zł, w sytuacji gdy zostały spełnione jego przesłanki, zaś kwota przekazana bezpośrednio po zaistnieniu zdarzenia przez pozwanego na rzecz powoda winna zostać zaliczona na poczet zadośćuczynienia bowiem pomimo, iż pieniądze zostały przekazywane z pobudek czysto ludzkich przy ustaleniu przez Sąd, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą kwota ta winna zostać zaliczona na poczet odszkodowania z uwagi na fakt, że pozwany spełniając świadczenie działał w warunkach zaspokojenia roszczenia z tytułu wyrządzonej szkody;

2) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:

- art. 321 k.p.c. w zw. z art. 348 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie powoda, wynikające z pozwu z 28 stycznia 2008 r. w zakresie kwoty 300.000 zł zadośćuczynienia i innych wymienionych tam roszczeń, które to roszczenie zostało przez Sąd uwzględnione w całości wyrokiem zaocznym z dnia 2 lipca 2008 r. i nierozstrzygnięcie przez Sąd I instancji w orzeczeniu końcowym o uchyleniu lub zmianie wyroku zaocznego przy jednoczesnym uwzględnieniu roszczeń powoda co do wysokości w zakresie powództwa rozszerzonego, co wobec braku rozstrzygnięcia o uchyleniu tego wyroku powoduje niemożność rozstrzygnięcia co do meritum sprawy w zakresie rozszerzonego powództwa i powoduje istnienie w obrocie prawnym w tej samej sprawie dwóch tytułów egzekucyjnych zawierających sprzeczne sentencje,

- art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 i 233 k.p.c. poprzez niezastosowanie się przy wydawaniu zaskarżonego wyroku do mocy wiążącej ustaleń zawartych w wyrokach Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieście z 31 marca 2008 r., sygn. akt X U 110/06 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 22 września 2010 r., sygn. akt IX U 1428/09, w przedmiocie rozstrzygnięcia, iż wyłączną przyczyną wypadku, jakiego doznał powód w 29 czerwca 2005 r. była „przyczyna wewnętrzna” dotycząca stanu zdrowia powoda, a dodatkowo pracodawca (pozwany) nie ponosi odpowiedzialności za wypadek, bowiem powód w sposób rażący naruszył zasady bhp i samowolnie zmienił sposób przenoszenia materiałów budowlanych ze wskazanego przez pracodawcę przez klatkę schodową na łatwiejszy, tj. podawanie pustaków przez rusztowanie i strop, a w konsekwencji uznanie przez Sąd I instancji sprzecznie z treścią wyżej wymienionych wyroków, iż powód przyczynił się do powstania szkody, w sytuacji gdy z treści tych wyroków wynika, iż wyłączną przyczyną zdarzenia było zachowanie powoda,

- art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, iż pozwany nie zapewnił należytego nadzoru i bezpieczeństwa na placu budowy w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, także dowody z zeznań świadków, a w szczególności R. P. znajdujących się w aktach sygn. akt X U 110/06 i 1428/09 oraz postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kutnie sygn. akt Ds. 322/05, wynika, iż pracownicy znajdowali się pod nadzorem brygadzysty, który kontrolował sposób wykonywania obowiązków przez powoda i nie doszło po stronie pozwanego do naruszenia przepisów bhp na terenie budowy,

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 362 § 2 k.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki uznanie, że uszczerbek jakiego doznał powód w związku z wypadkiem z 29 stycznia 2005 r. pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa w sytuacji, gdy zasady te wskazują, że gdyby powód nosił pustaki zgodnie z zaleceniami położonych po klatce schodowej, nie zaś jak uczynił to wraz z współpracownikiem przez strop, do wypadku by nie doszło, zaś wykonywane przez powoda prace były niezależne od ruchu przedsiębiorstwa i działających w nim sił przyrody, bowiem prace wykonywane przez pracowników były pracami fizycznymi, wykonywanymi bez zastosowania urządzeń, a maszyny służyły jedynie pomocniczo pracownikom,

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego zebrania w sprawie materiału dowodowego polegającego na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków zgłoszonych w sprzeciwie do wyroku zaocznego z 15 lipca 2008 r. na okoliczności w nim wskazane w sytuacji gdy zeznania świadków Z. M. (2), A. K., J. W. (2), E. P. i R. P. (2) były istotne dla rozstrzygnięcia kwestii zasadności zwolnienia pozwanego od odpowiedzialności z uwagi na wyłączną winę powoda i ustalenia prawidłowości nadzoru stosowanego przez pozwanego nad pracownikami i prawidłowości zabezpieczenia terenu budowy, zaś zeznania B. K. i E. P. na okoliczność zakresu i wysokości udzielonej powodowi przez pozwanego pomocy finansowej, ponad kwoty wskazane wskazywane w załączonych raportach kasowych w sytuacji gdy zeznania te wobec uznania przez Sąd odpowiedzialności pozwanego wykazałyby wysokość kwot jakie powód otrzymał tytułem zaspokojenia szkody i o które należałoby pomniejszyć przyznane powodowi odszkodowanie,

- zaniechanie ustalenia, pomimo wniosku pełnomocnika pozwanego, w jakim zakresie uszczerbek na zdrowiu powoda jest skutkiem wypadku z dnia 29 sierpnia 2005 r., a w jakim zakresie jest następstwem nieprawidłowo prowadzonego procesu leczenia powoda.

Sąd uwzględniając powództwo w zakresie kwoty 600.000 zł. (ustalając jednocześnie przyczynienie się powoda do powstania szkody w 95 %) nie rozstrzygnął o istniejącym w obrocie tytule egzekucyjnym, jakim jest wydany w niniejszej sprawie wyrok zaoczny. Brak uchylecia wyroku zaocznego w ocenie skarżącego uniemożliwia prawidłowe orzeczenie w wyroku kończącym postępowanie o zasadności i wysokości powództwa rozszerzonego, nadto w obrocie prawnym istnieją dwa tytuły egzekucyjne dotyczące tego samego roszczenia tj. wyrok zaoczny i zaskarżony.

Apelujący zarzucił błąd w ustaleniach, że prowadzone przez pozwanego przedsiębiorstwo, którego przedmiotem działalności są usługi budowlane, jest zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. Skarżący wskazał na pogląd w orzecznictwie wedle którego przyjmuje się, iż przedsiębiorstwa budowlane zaliczane są do przedsiębiorstw wprawianych w ruch za pomocą pod warunkiem, iż jest to duże, nowoczesne przedsiębiorstwo budowlane, które nie mogłoby osiągnąć swych celów bez posługiwania się na większą skalę odpowiednimi siłami przyrody. Skarżący podniósł, że przedsiębiorstwo pozwanego w 2005 r., tj. w chwili gdy doszło do wypadku powoda uzależnione było od pracy rąk człowieka, które wspomagane były przez pracę maszyn i urządzeń. Jednakże to praca ludzi stanowiła siłę napędową przedsiębiorstwa. Skarżący zarzucił nadto, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy „ ruchem” prowadzonego przez powoda przedsiębiorstwa a skutkami wypadku. W ocenie skarżącego z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przede wszystkim z załączonych akt postępowania o jednorazowe odszkodowanie, sygn. akt X U 110/06 i akt Sądu Okręgowego w Łodzi o rentę z tytułu wypadków przy pracy, sygn. akt IX U 1428/09, jak również akt postępowania przygotowawczego nadzorowanego przez prokuraturę Rejonową w Kutnie Ds. 322/05, wynika, iż bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie powoda i jego niedyspozycja w dniu wypadku. Dodatkowo Sądy ustaliły, że decyzja powoda i innych pracowników o przenoszeniu materiałów budowlanych z wykorzystaniem rusztowania i stropów, tj. w sposób odmienny od polecenia pracodawcy, który nakazał ich wnoszenia klatką schodową, stanowi po stronie powoda rażące niedbalstwo uzasadniające odmową świadczeń z ubezpieczenia społecznego z uwagi na fakt, iż wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Skarżący dodał, że działalność przedsiębiorstwa pozwanego nie miała wpływu na stan zdrowia i złe samopoczucie powoda, gdyż były one spowodowane sytuacją rodzinną powoda i zdiagnozowaną ciężką chorobą jego córki. Skarżący nie podzielił także ustalenia Sądu, że pozwanemu jako pracodawcy można przypisać zawinienie w organizacji procesu pracy i brak zapewniania należytego nadzoru w jego wykonywaniu. Zdaniem skarżącego brak drewnianej barierki nie stanowił naruszenia przez pozwanego przepisów w zakresie bhp. Niezwłocznie bowiem po dostarczeniu cegieł miał zostać wybudowany z nich mur, zatem stawianie drewnianej barierki w sposób stale złączony z podłożem w sytuacji realizowanego procesu budowlanego było, w ocenie skarżącego, pozbawione zasadności.

Dalej skarżący zarzucił sądowi, że nie przeprowadził dowodu z zeznań świadków zgłoszonych w sprzeciwie do wyroku zaocznego na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia kwestii zasadności zwolnienia pozwanego od odpowiedzialności z uwagi na wyłączną winę powoda i ustalenia prawidłowości nadzoru stosowanego przez

pozwanego nad pracownikami i prawidłowości zabezpieczenia terenu budowy, a także rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności powoda. Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął także o zgłoszonym zarzucie potrącenia kwoty 100.000 zł tytułem udzielanej powodowi pomocy, nadto pominął wniosek pełnomocnika powoda dotyczący uzupełniającej opinii powołanych w sprawie biegłych na okoliczność prawidłowości leczenia powoda i wystąpienia ewentualnego błędu w sztuce lekarskiej. Skarżący podniósł, że proces leczenia powoda był długotrwały, w jego toku był on wielokrotnie hospitalizowany. U powoda doszło do powikłań i wstrząsu septycznego, który mógł być wynikiem nie tyle zdarzenia z dnia 29 stycznia 2005 r., co zaniedbań w procesie leczenia. Skarżący wskazał na fakt pobytu powoda w okresie 27 grudnia 2007 r. do 15 stycznia 2008 r. na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej z uwagi na wieloodłamowe złamanie piszczeli lewej, które to schorzenie pozostawało bez związku z zaistniałym zdarzeniem i winno mieć wpływ na ocenę cierpień psychicznych i fizycznych doznanych przez powoda i zmniejszenia ich stopnia.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku zaocznego z dnia 2 lipca 2008 r. i oddalenie powództwa, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za udział w postępowaniu przed sądem II instancji według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda skierowana przeciwko rozstrzygnięciu z pkt III wyroku i pozwanego – co do punktu I, II i IV wyroku zasługiwały na uwzględnienie, a podniesione tam zarzuty skutkowały koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku w całości ( pkt V odnosił się do kosztów procesu) i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Łodzi z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego co do zasadniczych w sprawie okoliczności w całości .

Zgodnie z art. 237<sup>1</sup> § 1 k.p. pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy lub zachorował na chorobę zawodową określoną w wykazie, o którym mowa w art. 237 § 1 pkt 3, przysługują świadczenia z ubezpieczenia społecznego, określone w odrębnych przepisach.

Odpowiedzialność deliktowa pracodawcy za wypadek przy pracy doznany przez pracownika jest odpowiedzialnością subsydiarną w stosunku do odpowiedzialności instytucji ubezpieczeniowej, która odpowiada w razie spełnienia warunków z ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( tekst jedn. Dz. U. z 2009r., nr 167, poz. 1322 ). Przy czym dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy opiera się na przepisach prawa cywilnego (art. 415 k.c., art. 444 k.c. i art. 445 k.c.). Pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. W przypadku deliktu są to: 1) ciężąca na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, oparta na zasadzie winy (art. 415 k.c.) lub ryzyka ( art.435 k.c.), 2) poniesiona szkoda (wynikająca z uszczerbku na zdrowiu - art. 361 § 2 k.c., art. 444 i 445 k.c.), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody (art. 361 § 1 k.c.).

To ,że niespornie odpowiedzialność pracodawcy oparta na zasadach prawa cywilnego ma charakter subsydiarny w stosunku do odpowiedzialności ZUS wynikającej z ustawy wypadkowej, rodzi podstawowe pytanie, czy Sąd rozpoznający roszczenia w procesie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy może orzekać o zasadności tych roszczeń w sytuacji, gdy , tak jak w niniejszej sprawie, prawomocnie przesądzono w dwóch odrębnych procesach o bezzasadności odwołań powoda od decyzji ZUS odmawiających mu świadczeń z ustawy wypadkowej – jednorazowego odszkodowania i renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Pozwany w apelacji

wskazuje w tym miejscu na naruszenie przez Sąd Okręgowy art.365§1 k.p.c. w związku z art.227 i art.233 k.p.c. przez niezastosowanie się do mocy wiążącej ustaleń zawartych w wyrokach Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieście z 31 marca 2008 r., sygn. akt X U 110/06 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 22 września 2010 r., sygn. akt IX U 1428/09, w przedmiocie rozstrzygnięcia, iż wyłączną przyczyną wypadku, jakiego doznał powód 29 czerwca 2005 r. była „przyczyna wewnętrzna” dotycząca stanu zdrowia powoda, a dodatkowo wyłączną przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie powoda.

Zgodnie z art.365§1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z przepisu tego wynika, że podmioty w nim wskazane nie mogą negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści. W orzecznictwie dominuje przy tym stanowisko, że moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy zasadniczo związania treścią sentencji, a nie uzasadnienia, zawierającego prezentację przeprowadzonych dowodów i ocenę ich wiarygodności, co wynika w szczególności stąd, że wszelkie wyłączenia i wyjątki od zawarowanej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu ocen materiału dowodowego należy interpretować ścieśniająco. Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Sąd nie jest więc związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku. W rezultacie nie wiążą sądu cywilnego ustalenia i oceny dokonane w uzasadnieniu wyroku innego sądu cywilnego, co nie uzasadnia ignorowania stanowiska zajętego przez sąd cywilny w uzasadnieniu sprawy, lecz oznacza, że uwzględniając je, sąd powinien dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, niepubl.; 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, niepubl.; 13 kwietnia 2005, IV CK 663/04, LEX nr 284687 ). Moc wiążącej prawomocnego orzeczenia z art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko "do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami." Należy podzielić utrwalony pogląd judykatury, że „organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.); wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego (art. 366 k.p.c.)” (por. uchwała SN z 21.09.2004r., II UZP 8/04). Podobnie należy uznać, że sąd orzekający w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o roszczenia uzupełniające nie jest związany wyrokiem oddalającym odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej ubezpieczonemu prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej z uwagi na brak tożsamości stron i tożsamości przedmiotu tych postępowań . W uzasadnieniu wyroku z 10 kwietnia 2013r., w sprawie o sygn. akt II PK 136/12 Sąd Najwyższy stwierdził, iż „nie można uznać za trafny poglądu, że wydany w sprawie z ubezpieczenia społecznego wyrok przyznający od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jednorazowe odszkodowanie czy rentę wypadkową mógłby mieć moc wiążącą w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o świadczenia odszkodowawcze na podstawie przepisów prawa cywilnego.” Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie, prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie tego wyroku. Pracodawca nie był stroną w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 22 września 2010 r., sygn. akt IX U 1428/09 , natomiast w sprawie przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia, o sygn. akt XU 110/06 toczącej się z odwołania powoda przeciwko ZUS I Oddział w Ł. , miał status zainteresowanego. Ponadto przedmiotem tych postępowań były odwołania od decyzji organu rentowego, tj. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, przedmiotowo różne od roszczeń odszkodowawczych skierowanych przeciwko pracodawcy z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Dlatego nie można uznać za trafny poglądu pozwanego, że wydane w sprawach z ubezpieczenia społecznego ww. wyroki oddalające odwołania od decyzji ZUS winny mieć moc wiążącą w niniejszej sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o świadczenia odszkodowawcze na podstawie przepisów prawa cywilnego . W rezultacie Sąd Okręgowy miał obowiązek przeprowadzić własne postępowanie dowodowe w celu dokonania wiarygodnych ustaleń faktycznych, zgodnie z zasadą bezpośredniości .



Za uzasadnione należy w tym miejscu uznać zarzuty obu stron co do naruszenia przez Sąd Okręgowy art.233§1 k.p.c. Sąd Okręgowy przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe co do ustalenia rozmiaru szkody na osobie powoda, zaniechał natomiast przeprowadzenia postępowania dowodowego na zasadnicze okoliczności dotyczące istnienia odpowiedzialności cywilnej pozwanego i ewentualnej podstawy tej odpowiedzialności, w tym: czy przedmiotowe zdarzenie było wypadkiem przy pracy, w szczególności czy zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, czy zachodzą okoliczności dotyczące wyłącznej odpowiedzialności pracownika za spowodowanie wypadku ( z apelacji pozwanego), czy też istnieją podstawy do ustalenia przyczynienia powoda do zaistnienia wypadku ( z apelacji powoda ). Sąd Okręgowy bezzasadnie oddalił w tym zakresie wnioski dowodowe obu stron ( o przeprowadzenie m.in. dowodu z zeznań świadków, opinii biegłego z zakresu bhp) i wbrew zasadzie bezpośredniości oparł ustalenia faktyczne na materiale dowodowym zgromadzonym w innych sprawach. Powołanie się przez sąd orzekający na akta innej sprawy nie oznacza przeprowadzenia postępowania dowodowego. Nie może to prowadzić do zastępowania własnych samodzielnych ustaleń sądu orzekającego ustaleniami dokonanymi w innej sprawie, związanej z pierwszą pod względem faktycznym i juredycznym. Jedynie dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań świadków złożonych w innej sprawie, których przesłuchanie jest niemożliwe, nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości (wyr. SN z 15 października 2009 r., sygn. akt I CSK 238/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 68). Co istotne, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie doszedł do odmiennych wniosków na podstawie tych samych dowodów, które postanowił zaliczyć w poczet materiału dowodowego ( postanowienie o zaliczeniu w poczet materiału dowodowego dowodów przeprowadzonych w sprawie o sygn. akt IXU 1428/09, w szczególności zeznania powoda-k. 177-179 tych akt oraz w sprawie XU 110/06, w szczególności zeznania powoda-k.9-12 akt IV Po 2/07 oraz dowody przeprowadzone w aktach Prokuratury Rejonowej w Kutnie o sygn. akt Ds. 322/05 – na k.702 akt VIIIIP 16/ 12 ). Jak wynika bowiem z akt sprawy IXU 1428/09, Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 22 września 2010r. oddalił odwołanie J. B. od decyzji ZUS I Oddział w Ł. z 20 września 2005r. odmawiającej powodowi prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, w ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone w sprawie IXU 1428/09 postępowanie dowodowe wykazało, iż bezpośrednią przyczyną wypadku była utrata przez powoda równowagi spowodowana zawrotem głowy. Ustalenia te oparto na uznanej za wiarygodną opinii biegłego neurologa. Dlatego uznano, że zdarzenie z 29 stycznia 2005r. nie było wypadkiem przy pracy z powodu braku przyczyny zewnętrznej. Upadek z wysokości był, w ocenie Sądu orzekającego w sprawie IXU 1428/09, spowodowany wyłącznie przyczyną tkwiącą wewnątrz organizmu powoda. Ponadto jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 10 lipca 2008r., VII Ua 42/08, oddalającego apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 31 marca 2008r., XU 110/06, zaakceptował w pełni ustalenia Sądu I instancji. Przyjął on, że zdarzenie, jakiemu powód uległ 29 stycznia 2005r., nie spełnia przesłanek wypadku przy pracy, ponieważ powód w chwili zdarzenia nie działał pod wpływem czynników zewnętrznych, mogących stanowić choćby współprzyczynę upadku z wysokości. Zdarzenie zostało spowodowane wyłącznie przyczyną wewnętrzną istniejącą po stronie poszkodowanego. Ustalenia te poczyniono również w oparciu o opinię biegłego neurologa. Dodatkowo wskazano ,że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z postanowieniem z 30 czerwca 2005r., w sprawie Ds. 322/05, umorzono postępowanie karne w sprawie niedopełnienia obowiązku bezpieczeństwa i higieny pracy i narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez przedstawicieli firmy (...) w dniu 29 stycznia 2005r. na terenie budowy w K. przy ul.(...), w wyniku czego J. B. uległ wypadkowi przy pracy, tj. o czyn z art. 220§1 k.k. – z uwagi na to ,że zebrany materiał dowodowy wykluczał, aby pracodawca przyczynił się przez jakiegokolwiek zaniedbanie obowiązków do ww. wypadku. A zatem w sprawie karnej, której akta załączono w poczet materiału dowodowego w niniejszej sprawie nie stwierdzono zaniedbań po stronie pracodawcy skutkujących postawieniem zarzutu popełnienia czynu zabronionego.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie , jak wyżej wskazano, zaliczył w poczet materiału dowodowego akta ww. spraw (o sygn. akt IXU 1428/09 oraz XU 110/06) , jak też akta sprawy karnej zakończonej prawomocnym postanowieniem o umorzeniu dochodzenia i poczynił w oparciu o zawarte tam dowody odmienne ustalenia faktyczne co do okoliczności zaistnienia wypadku, jego przebiegu, odpowiedzialności pracodawcy czy przyczynienia powoda. Rację mają zatem apelujący powód i pozwany ,że w tej sytuacji oddalenie wniosków dowodowych stron i zaniechanie przeprowadzenia

postępowania dowodowego na zasadnicze okoliczności sprawy narusza treść art.233 §1 k.p.c. i powoduje, że postępowanie dowodowe co do istoty należy przeprowadzić w całości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy musi rozważyć wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy i na tę okoliczność konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego zgodnie z zasadą bezpośredniości. Dla oceny, czy doszło do wypadku przy pracy należałoby też mieć na uwadze ustalenia dokonane w sprawach o sygn. akt IXU 1428/09 i XU 110/06. Dlatego Sąd Okręgowy winien rozważyć przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność istnienia przyczyny zewnętrznej wypadku (opinia biegłego neurologa). Na okoliczność przyczynienia powoda do zaistnienia wypadku czy wyłącznej winy powoda po przesłuchaniu naocznych świadków wypadku Sąd Okręgowy winien też rozważyć, czy nie zachodzi potrzeba zasięgnięcia wiadomości specjalnych i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp, zgodnie z wnioskiem powoda, albowiem dotychczasowe ustalenia Sądu, prowadzące w konsekwencji do przyjęcia odpowiedzialności cywilnej pozwanego, mają charakter dowolny, ponieważ nie znajdują potwierdzenia w przeprowadzonych przez ten Sąd dowodach. Dla przykładu, Sąd Okręgowy uznał, że w dniu zdarzenia osoby odpowiedzialne za nadzór nad pracownikami, nie zareagowały na to, że powód zmienił sposób wykonywania pracy i tym samym nie była w ocenie Sądu sprawowana przez pracodawcę należyta kontrola nad przestrzeganiem zasad bhp. Te ustalenia poczyniono w oparciu o przesłuchanie pozwanego, który zeznał, że do nadzoru nad pracami był wyznaczony kierownik robót i brygadzysta (zeznania-k.703 akt). Nie ma przy tym dowodów na to, jak ta kontrola była sprawowana, w jakich okolicznościach doszło do zamiany sposobu wykonywania pracy przez powoda i gdzie znajdowali się przełożeni w momencie wypadku. Sąd Okręgowy przyjął też w oparciu o protokół PIP, że obowiązkiem pracodawcy było zainstalowanie barierek ochronnych na stropie. Jednocześnie jak wynika z zeznań świadka R. P. (2), znajdujących się na k. 215 w załączonych do sprawy aktach IXU 1428/09, krawędź stropu była zabezpieczona słupkami i taśmą białą-czerwoną w odległości około 1 m od brzegu, aby nie przebywać tej strefie. Nie było trwałej bariery, ponieważ trwały prace przygotowawcze (wniesienie materiałów) do murowania ścian na stropie. Bez wyjaśnienia ww. sprzeczności trudno kategorycznie ustalić w oparciu tylko o przesłuchanie pozwanego, że doszło do naruszenia przez pracodawcę zasad bhp i w szczególności na czym to naruszenie polegało. Rację ma też pozwany, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwala ustalić ewentualnej podstawy odpowiedzialności cywilnej pracodawcy – czy jest to odpowiedzialność na zasadzie winy (art.415 k.c.) czy ryzyka (art.435 k.c.). Istotne znaczenie, jak słusznie wskazał pozwany, ma przy tym stan przedsiębiorstwa w dacie wypadku, a nie w trakcie procesu. Zgodnie z zeznaniami pozwanego, dysponował on spisem posiadanego majątku ruchomego firmy w 2005r. i ewentualnie należy rozważyć załączenie takiego dowodu na okoliczność, czy w dacie zdarzenia pozwany prowadził przedsiębiorstwo w rozumieniu art.435 k.c. Przy ocenie, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art.435 k.c. należy uwzględnić faktyczne znaczenie określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa odnosi się do funkcjonowania przedsiębiorstwa jako całości, a nie tylko do ruchu jego poszczególnych elementów oraz urządzeń. Związek między ruchem a szkodą występuje wtedy, gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody a szkodą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2012r., I PK 198/11 i Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 czerwca 2013r., III APa 14/13, LEX nr 1350368). Z drugiej strony uzasadniony jest też zarzut powoda, że Sąd Okręgowy w sposób dowolny dokonał ustalenia, iż powód przyczynił się do wypadku m.in. poprzez niezachowanie należytej koncentracji, w sytuacji gdy nie zostało to wykazane. Dodatkowo wadliwe jest ustalenie Sądu, że powód posiadał doświadczenie jako robotnik budowlany u danego pracodawcy, ponieważ w dniu zdarzenia łączyła strony kolejna umowa o pracę (uzasadnienie wyroku-k.800 akt). Z ustaleń Sądu wynika bowiem, że do zdarzenia doszło 29 stycznia 2005r. Natomiast treść kopii akt osobowych (na k.73 akt sprawy) wskazuje, że strony zawarły pierwszą umowę o pracę 26 stycznia 2005r., kolejną 1 kwietnia 2005r. i następną 30 czerwca 2005r., a zatem kolejne umowy były zawarte już po wypadku i okoliczności te wskazują na fakt przeciwny do ustalonego – brak doświadczenia w wykonywaniu pracy u danego pracodawcy. Nie ma też w sprawie ustaleń co do tego, jak zasadnie podnosi powód w apelacji, czy powód był informowany, iż wybrany przez niego sposób transportu cegieł jest nieodpowiedni, uwzględniając ww. niesporną okoliczność, że do wypadku doszło w czwartym dniu jego zatrudnienia.

Nie można też pominąć zarzutu pozwanego ( błędnie zgłoszonego w apelacji do potrącenia, ale sprecyzowanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 września 2014r.), że pracodawca przekazał powodowi po wypadku łącznie 100.000 zł. , co wymaga rozważenia zasadności przesłuchania na tę okoliczność świadków zgłoszonych przez stronę w sprzeciwie od wyroku zaocznego. Ubocznie należy też wskazać, że uzasadniony jest zarzut pozwanego naruszenia prawa procesowego przez nierozstrzygnięcie w przedmiocie wyroku zaocznego , od którego został wniesiony skutecznie sprzeciw pozwanego. Zgodnie z art. 347 k.p.c. , po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Przepis art. 332 § 2 stosuje się odpowiednio. Zaskarżony wyrok nie zawiera natomiast orzeczenia w trybie powołanego art.347 k.p.c.

Uwzględniając wszystkie powyższe rozważania i mając na względzie, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości co do istoty sprawy , Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania na podstawie art.386§4 k.p.c. Rozpatrując ponownie sprawę, Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w kierunku wynikającym z powyższych rozważań zgodnie z zasadą bezpośredniości . W konsekwencji wykaże , czy doszło do wypadku przy pracy, czy i w jakiej postaci pozwany ponosi winę za ten wypadek, czy powód przyczynił się do tego zdarzenia oraz jak należy ocenić stopień tego przyczynienia. Wobec uchylecia wyroku w całości zbyteczna jest analiza zarzutu pozwanego co do zaniechania ustalenia, w jakim zakresie uszczerbek na zdrowiu powoda jest skutkiem wypadku z dnia 29 sierpnia 2005 r., a w jakim następstwem nieprawidłowo prowadzonego procesu leczenia powoda. Twierdzenia co do faktów i wnioski dowodowe strona może bowiem przedstawić pod osąd Sądu pierwszej instancji. Pozostałe okoliczności dotyczące szkody na osobie nie były przedmiotem zarzutów apelacyjnych.

Ponieważ uwzględnione zostały zarzuty obu stron, odnoszące się do rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w zakresie punktów od I do IV, do uchylecia wyroku doszło w całości i z obu apelacji. Uchylając wyrok Sąd Apelacyjny pozostawił Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z art.108§2 k.p.c.